

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Czech. —

Gazeta praska z dnia 1go września donosi: W dniu 27. sierpnia rano o godzinie 11. NN. Cesarstwo Ichmość, w towarzystwie króla Jmci Saskiego, księcia Fryderyka Saskiego, księcia Karola Meklenbursko-Strelieckiego, raczyli znajdować się na powtórnych obrotach wojennych z ogniem, wykonanych przez wojsko brygady Sahlhausen na placu broni pod Holeszowicami, po ukończeniu których kazali wojsku temu przed sobą przeciągnąć. W dniu 29. rano o godzinie 10. wyruszyli pod dowództwem feldmarszałka lejtnanta księcia Windischgraetz dwie brygady barona Sahlhausen i barona d'Aspre, złożone z dziesięciu batalijonów piechoty i dwóch sześciofuntowych baterij artylerji pieszej dla wykonania obrotów, na których byli znowu NN. Cesarstwo wraz z innymi wysokimi osobami. Po tych obrotach przeciągnęło wojsko przed NN. Cesarstwem. — W południe pewna liczba szlachty miała zaszczyt być zaproszona do stołu cesarskiego. Około godziny 5. uszczęśliwiła N. Cesarzowa Jejmość swoją obecnością klasztor urszulanek. Najpierw zaprowadzono N. Panią do izby jadalnej i szkoły, gdzie panienki na wychowaniu będące powitały ją ulubioną pieśnią ludu: »Boże zachowaj Karolinę!« przy towarzyszeniu fortepianu. W pośrodku szkoły umieszczono w stosownych dekoracyjach portret N. Cesarza Jmci, około którego wychowawice tego zakładu, podzielone na dwa szeregi, trzymając girlandy z kwiatów, tworzyły grupę. Potenczas N. Cesarz Jmci raczył dać prywatne posłuchania. Na wieczór urządzono na dworze dla dzieci bal, na który zaproszono znajdujące się tu dzieci wyższego stanu szlacheckiego od 6ciu do 16stu lat wraz z ich rodzicami.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

### Rossyja.

N. cesarz reskryptem swoim z dnia 12. sierpnia raczył cesarsko - austryjackiemu nadzwyczajnemu posłowi przy wysokim porcie, baronowi Stürmer, w dowód swojego upodobania,

dać order świętej Anny pierwszjej klasy z brylantami.

### Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Podług najnowszych wiadomości z Washingtonu wątpią tamże o wyzdrowieniu jenerała Jacksona. Zdrowie prezydenta od dawna już było nadwątlone, a ostatnia podróż zupełnie je zrujnowała.

W Nowym Orleansie nie było już w dniu 18. czerwca wypadków cholery; za to choroba ta wybuchnęła teraz w Georgii.

### Brazylija.

Wiadomości z Rio de Janeiro z d. 15. czerwca, nadeszły przez Bahiá, donoszą, że ministerjum wniosło na nabór 4000 ludzi i pożyczkę 1,800,000 milreis, na pozór, aby siebie i ustawodawstwo przeciwnikom wzmocnić; lecz wniosek ten rozmaicie źle wykładano, albowiem mniemano, że zmierza do przywrócenia Dom Pedra I.

Listy z Rio de Janeiro z dnia 31. maja donoszą, że rozruchy w Ouprepto zostały całkiem utłumione, i że to miasto poddało się w dniu 23. maja marszałkowi Pienato, który wszedł z gwardyjami narodowými.

### Portugalijska.

Gazety londyńskie z dnia 23. sierpnia donoszą: Dotąd zatrzymał jeszcze Dom Pedro swoich ministrów: oczekiwac on będzie narad kortexów, które wyrazić powinny życzenia narodu. Mówią o zwolaniu kortexów, lecz trudno, aby w bieżącym roku do tego przyszło, gdyby nawet migueliści pokonani zostali. Przyjaciele rejeta i ministrów, szczególniej ci, którzy za panowania Dom Miguela najwięcej ucierpieli, utrzymują, iż natychmiast potrzeba przedsięwziąć wielkie reformy, któreby później można powoli przywieść do skutku; teraz są jeszcze zdarzenia w strumieniu czasu, a migueliści bardzo odurzeni. Kortexom należałoby zostawić staranie o reformę, tę do okoliczności zastosować i zmienić. W tej myśli postępuje też teraz Dom Pedro. Polityczny wpływ duchowieństwa chce on podkopać przez to, że jego dochody i bogactwa zabiera na skarb publiczny. Mini-

sirowie starają się podnieść kredyt publiczny, ożywić handel i we wszystkich gałęziach administracyi ulepszenia zaprowadzić. Główną atoli rzeczą jest tylko to, aby pytanie wojenne rozwiązane zostało jak najprędzej na korzyść konstytucyonistów, i aby grożąca burza wojenna pominęła szczęśliwie stolicę.

Pismo londyńskie z dnia 24go sierpnia wyraża: Część osady oporalskiej wsiadła na okręty, popłynęła do Lizbony i w dniu 16. sierpnia przybyła na Tag. Okręt Pantaloon, który w d. 13. sierpnia opuścił Tag, przywiózł wprawdzie sprzeczne wiadomości, że w dniu 13. sierpnia żaden statek parowy nie był odplynął do Oporto, aby tu przywiózł wojsko; i nawet bardzo wątpliwość, iżby się Oporto bez wojska obejść mogło. Teraz słychać, że marszałek Bourmont ukaże się między 16. a 20. sierpnia pod Lizboną; mogłoby to być, jeżeli już w dniu 2gim sierpnia ruszył z przednią strażą. Pewien oficer angielski w służbie Dom Pedra pisze z Lizbony z dnia 12. sierpnia, że za kilka dni będzie to miasto zupełnie uzbrojone na przyjęcie Bourmonta; oczekują tam Saldanhę z 4000 ludzi, skoro Bourmont przeprawi się przez Mondego; konstytucyonistom brakuje szczególnie broni, ludzi jest dosyć. Nadjeżdżają 2000 sztuk broni, które okręt na rachunek Dom Miguela przywiózł na Tag, nie wiedząc o ostatnich zdarzeniach, bardzo było dogodne. Biskup Algarbii został uwięziony, co sprawiło wielkie wrazenie. Hrabia Porto-Sancho bardzo wiele znaczy teraz u Dom Pedra. Sypią znówu szanice i bateryje, które ku obronie Lizbony wzniesione były w roku 1810 pod Senhora do Monte (na niektórych mapach Pencha de France) Sacarem, Alto do Varejao i t. d.

Według wiadomości prywatnych z dnia 11go sierpnia w dzienniku *Standard*, miał marszałek Bourmont swoje główną kwaterę w tych dniach między Carvalhos, Oliveira i das Ameis, a generał Clouet zaś w Padrao de Legon i Cruz da Regateira.

Wyrokiem wydanym zawieszono akt: *habeas corpus* i wielkich winowajców biorą do więzienia.

Kronika konstytucyjna lizbońska zawiera kilka wyroków Dom Pedra; jeden z nich znosi wszystkie wyroki w sprawach politycznych, wydane od dnia 25. kwietnia 1828 w imieniu Dom Miguela; drugi nakazuje płacić procenta od królewskiej pożyczki; trzeci przywołuje wygnanych do wysp Kanaryjskich i Indyjów wschodnich.

Kronika zawiera opis odwiedzin przez cesarza w dniu 29. lipca klasztoru Ś. Wincentego,

gdzie są groby królów portugalskich. Kazał on tam odprawić mszę żałobną za Dom Joao VI. i Donę Carlotę Joquina. Jego cesarska mość, mówi to doniesienie, wylał wiele łez na grobie ojca, który skończył dni swoje jako ofiara prześladowania, które teraz jego cesarska mość pokonał. Cesarz napisał na kawalku papieru, który kazał na grobie przybić, następujące słowa: *„Hum filho te assassinou, outro filho te vingara. 29. de Julho 1833. D. Pedro.“*

Usług jenerała Ramorino nie przyjął rząd, lecz tylko jego ludzi; są to wybrani żołnierze i mają być do Peniche posłani. Admiral Napier uzbiera okręty do Madeiry, do wysp Zielonego Przylądka i Angoli, które jeszcze przed końcem tego miesiąca mają odplynąć.

W Kronice konstytucyjnej wyszedł prospekt pożyczki 900,000 dolarów, która ma być w trzech latach umorzona, a szczególnie z dóbr narodowych t. j. duchowieństwa; czyni 5 procentu i chcący do niej należeć powinni się zgłosić do 20. b. m.; czwartą część już *al pari* złożono i wszystko wpłynie z końcem tygodnia. Minister skarbu jest nader czynny; innym ministrom zarzucają, że bardzo stanowczo przedsięwzięli reformę. Wyszło mnóstwo wyroków przeciw duchowieństwu; tymczasem cesarz bywa regularnie na mszy. — Mniemanie, że książę Palmella popadł w nietaskę, zdaje się być mylnem; zapewniają raczej, że upoważniony jest ze szczególnym zleceniem do Londynu i Francyi, i za powrotem swoim ma stanąć w miejscu księcia Cadaval na czele inżynierów. Gabinet zajmuje się wyrokiem względem zwolnienia kortezów, które ma być na dzień 1. stycznia przeznaczone. Na wieść, że migueliści opuścili Villanova, oświecili mieszkańcy Lizbony powszechnie i dobrowolnie swoje domy i mieszkania.

### Hiszpanija.

Gazety francuzkie donoszą z Orense (Galicyja) z d. 10. sierpnia:

Kilka kóp zbrojnych miguelistów przybyło w tych dniach na naszą granicę; po bitwie 25. pod Oporto oderwały się od głównego korpusu. Chcąc się z nim połączyć, przybyły na ziemię hiszpańską. Pułkownik 15. (hiszpańskiego) pułku, do którego się zbliżyły, kazał onym złożyć broń. Kilku miguelistów opierało się temu; przyszło do utarczki, przyczem niektórzy zostali ranieni i zabici. Poczem złożyli broń i umieszczono ich w kwarantannie. Z Korunny, w Galicyi, donoszą, że biskup i arcybiskup z Braga (portugalskiej) zamysłują wsiąść w tancznej przystani na okręt i po-

płynąć do Anglii. W ich towarzystwie ma się znajdować wielu innych miguelistów.

## Wielka Brytania i Irlandya.

Dzień. *Albion* z dnia 24. sierpnia wyraża: Wczoraj odprawiono radę gabinetową, po której wysłano depesze wielkiej wagi do Falmouth, z kąd król. korweta *Magbie*, od kilku dni tamże stojąca, zawiezie je do Lizbony.

Dnia 24. sierpnia była w ministerstwie spraw zagranicznych konferencyja względem interesów belgijskich, która przeszło 3 godziny trwała. Znajdowali się na niej posłowie austrijacki, rosyjski, francuzki, pruski, baron Wessenberg, pełnomocnicy niderlandzcy, baron Verstoek i p. Dedel, i lord Palmerston. — (Wiadomość więc dziennika belgijskiego *Union*, o zawieszeniu konferencyi, dochodząca do dnia 19. sierpnia, którąśmy w ostatnim nrze. *Gazety* naszej umieścili, jest mylna.)

Księżna Lieven i hrabia Matuszewicz przybyli w d. 19. sierpnia do Londynu.

P. Iturbide, starszy syn byłego cesarza Meksyku, przybył do Londynu, i to jako sekretarz legacyi przy poselstwie meksykańskiem na dworze londyńskim.

Na posiedzeniu izby wyższej w d. 15. sierpnia odczytany został powtórnie ważny bil względem wielkich przysięgłych w Irlandyi, obejmujący większą część wewnętrznej administracyi kraju, chociaż się temu hrabia Wicklow sprzeciwiał.

Na posiedzeniu izby niższej tegoż dnia wniosek P. Robinson na przełożenie dokładnego odpisu pruskiej taryfy cłowej i żądał podania odmian, jakie w tejże od lat dziesięciu, co się dotyczy angielskich wyrobów i produktów, poczyniono. W dalszej mowie swojej rozbiął pomienioną taryfę, i dodał, że główny cel Prusaków w tej mierze jest ten, aby Angliją zmusić do zniesienia cła od zboża i drzewa; po odpowiedzi lorda Palmerston zezwolono na przełożenie papierów.

W d. 16. wniesiono rzecz względem wybięcia przemocą majtków. P. Buckingham żądał zniesienia tego okrutnego zwyczaju; pierwszy lord admiralicyi oparł się temu i przy głosowaniu odrzucono ten wniosek 59 głosami przeciw 54. W izbie wyższej nic ważnego nie zaszło.

W Lloydzie przybito w d. 19. sierpnia rano następujący wyimek z listu, pisanego z Bristolu pod d. 17. sierpnia: »Zawinał tu okręt John Cabot, który odpłynął z Accaih d. 2. czerwca. Okręt wojenny *Favourite* udzielił mu następującej wiadomości: P. Lander powrócił na statku parowym ze środka kraju do Fernando-

Po, zakupiwszy 10 beczek kości słoniowej za małą cenę. Drugi statek parowy stał przy brzegach Nigru. Lander był chory, i wielu białych, którzy należeli do wyprawy, poumierało.«

*Gazety* w Malcie wychodzące donoszą do d. 24. lipca, że pasza egipski uzbraja się na wyprawę przeciw Arabii, gdzie rozbójnik turecki sprawia obawę w okolicy Ddzidda, i karawan-ny rabuje.

## Francya.

Król wyjechał w d. 26. z St. Cloud i udał się do Chérbourga, którąto podróż powoli odbywać będzie.

Król postanowieniem swoim z d. 26. sierpnia oddał znowu wydział wojny marszałkowi Soult, poruczony tymczasowie postanowieniem z d. 14. wspomnianego miesiąca wiceadmirałowi hrabi de Rigny.

W d. 23. sierpnia podał książę Souzo, poseł króla Grecyi, królowi Ludwikowi Filippowi na prywatném posłuchaniu list dziękczynny od swojego monarchy, za wszystkie przyjaźń, dotąd onemu przez króla Francuzów okazywaną.

Młoda królowa Dona Maryja wyjechała w d. 27. sierpnia z księżną Braganza, swoją macochą, z Paryża i udała się do Havre.

*Journal de Paris* zaprzecza formalnie wiadomość niektórych dzienników, że rząd odebrał przez telegraf wiadomość o zajęciu Lizbony przez miguelistów.

*Journal des Debats* doniósł, że portugalski konsul w Bajonnie, p. la Cruz, uznał królowę Donę Maryję. Tenże oświadczył w liście do redaktora dziennika *Quotidienne*, że wiadomość ta jest bezzasadną, i dodaje, że nie tak łatwo odmienia swojego pana, jak swoje suknie, i dla tego podpisuje ten list jako konsul króla Miguela I.

Ze Strasburga piszą: Oprócz kanału Renu i Rodanu, na którym codzień przybywają ładowne statki, otworzony został naszemu handlowi nowy ważny związek szczególnie z Niemcami. Jestto statek parowy na Renie, który co tydzień trzy razy rano o godzinie 4tej z Kehl odpływa; przybywa się na nim o 2. z południa do Manheimu, a o 7. wieczorem do Moguncyi, a zatem w 15 godzinach odbywa się 50 mil drogi. Znajduje się zawsze wiele ciekawych z tą do Kehl, którzy bywają obecni, gdy statek przybywa lub odbija. Prawie jest już rzeczą pewną, iż będzie założona kolej żelazna z tą do Paryża a z tamtą do Havre. Tym sposobem bardzo wiele zyskają nasze związki ze stolicą, a nawet z Angliją.

*Moniteur* zawiera nowy raport o działaniach

dywizyi w Oranie w d. 5. i 6. sierpnia. Kolonna 1000 ludzi różnej broni, pod sprawą pułkownika Letang, ruszyła z Oranu przeciw jednemu z pokoleń, które wyszło najpierw dla uderzenia na Mostaganem, aby je ukarać, ponieważ wszystkie spokojne propozycje były daremne. Jenerał Desmichels rozkazał pułkownikowi ochraniać kobiety i dzieci, tylko je zabierać i ich trzody. Rozkaz ten wykonano dokładnie, i wojsko przyprowadziło do Oranu 82 mężczyzn, kobiet i dzieci. Zamknięto ich w jednym domu w Oranie i we wszystkie potrzeby opatrzone. Nadto wojsko przypędziło 88 wielbłądów, 443 wołów, krów i cieląt, 2097 owiec i kóz, 20 mułów, 4 konie i 51 osłów. Nieostrożność, przez którą pierwszy oddział ze źródła Kerma pił brudną wodę, przypawiła kilku żołnierzom o śmierć. Raport podaje liczbę zabitych w utarczce z jazdy na 3 osoby, a ranionych na 9, w piechocie 4 zabitych a 2 ranionych. Arabowie ponieśli większą stratę. Jenerał donosi w przypisku, że naczelnicy pokolenia Smelich rozpoczęli układy do poddania się, że atoli warunki przy odejściu raportu nie były dokładnie oznaczone.

Dziennik *Eclaircur de Toulon* pisze pod d. 20. sierpnia: Mówią tu o nowej wyprawie na brzegi afrykańskie pod sprawą jenerała Trezel. Niektórzy utrzymują, że ta wyprawa ma wzmocnić dywizyj w Oranie, osłabioną przez osadzenie Mostaganemu; co nie jest niepodobieństwem. Pewna zaś jest, że 1900 ludzi ma wsiąść w pierwszych dniach na okręty i popłynąć do Afryki, i że jenerał Trezel jest w Toulonie spodziewany.

Ostatnie wiadomości z Grecji donoszą, że Francuzi wyciągnęli wojsko swoje, które ten kraj przez lat pięć zajmowało.

### Królestwo Sardyńskie.

*Gazetta di Genova* z d. 21. sierpnia donosi z Genui z tegoż dnia:

»Zeszlęj soboty przybył tu nuncjusz papieżki na dworze lizbońskim, kardynał Guistiniani, po szczęśliwej podróży 13 dni z Lizbony, wyjechawszy z tamtąd w d. 4. W towarzystwie jego emineny znajdował się p. Camillo Pallavicini i kilku innych jezuitów, którzy na wyraźny rozkaz rządu musieli opuścić Lizbonę.

### Włochy.

Z Rzymu piszą pod d. 22. sierpnia: W różnych okolicach legacyi Urbino i Pesaro odprawiają modły o piękną pogodę, czego jak pamiętać ludzka zasięga, nie bywało w miesiącach lipcu i sierpniu.

### Belgijum.

P. Dumortier przelożył izbie reprezentantów na d. 18. raport z budżetu. Budżet wydatków na 1833 wynosi 98 mil. fr., a dochodów 86, zatem na rok 1833 okazuje się braku 12 mil. Ogólny ubytek od czasu naszej niepodległości do 31. grudnia b. r. wyniesie 31 milionów.

Na posiedzeniu izby reprezentantów w dniu 23. sierpnia poczęły się rozprawy od oskarżenia pana Gendebien przeciw ministrowi sprawiedliwości. Poczém wnioszek pa. Gendebien został 53 głosami przeciw 18 odrzucony.

Na posiedzeniu w d. 24. sierpnia izby reprezentantów przyjęto ustawę względem wydawania cudzoziemców, 54 głosami przeciw 9.

### Szwajcaryja.

Na posiedzeniu sejmku szwajcarskiego w d. 23. sierpnia zajęło poselstwo bazylejskiej części miasta krzesło stanu Bazylei. W miejscu burmistrza Burkhardt i radcy Vischer stawili się jako posłowie radzca Minder i radzca najstarszy Oswald. Przelożono uchwałę, mocą której wielka rada kantonu bazylejskiego wyraża, iż odłączyła się od konferencyi sarneńskiej i uznaje sejm, niemniej dawniej przez tenże wydane postanowienie, dotyczące się spraw kantonu Bazylei; uchwała ta została jako zaspokajająca uznana. Na raport, że niektóre osoby pojedyncze z powodu zdań politycznych lub przewinien są uwięzione, nakazało je wypuścić. Żądanie środkowego Szwyż, zmniejszenia stojących w tej części kantonu wojsk, nie zostało wysłuchane, albowiem sejm oczekiwać chce wprzód uchwały gminy wiejskiej Uri, zwołanej na d. 25., dotyczącej się wystawienia deputowanego do sejmku. Zresztą nie wątpię, że gmina ta wyznaczy zaraz posłów, jakto uczyniły już obie części kantonu Unterwalden. Poselstwo tego kantonu, złożone z Landmana Bussinger i wielkoradcy Stockmana przybyło już do Zürich. Neuenburg jeszcze nie uznał sejmku, lecz chce pytanie o wysłaniu poselstwa przelożyć swojemu ciału prawodawczemu. Jak słyhać poselstwo bazylejskie w Neuenburgu poleciło, aby to pytanie w sposobie potwierdzającym rozstrzygnąć. Wszelako zaledwie się można takowego spodziewać. Kanton Wallis zachowuje głębokie milczenie. Może i tam polecą radzie wiejskiej rzecz rozstrzygnąć; tym czasem podług oświadczeń posłów, wysłanych na konferencyjną pojednawczą, tuszono sobie nadzieję, że i te kantony uchylać się nie będą od wystawienia na sejm swoich posłów.

## Niemcy.

W dniu 15. sierpnia, jako w dzień urodzin króla, został w Monachium nowo-zbudowany kościół protestancki nadworny parafijalny otwarty i poświęcony. Owdowiała królowa jej moc i władze królewskie i miejskie znajdowały się na tej uroczystości.

W Erlangen aresztowano kilku uczniów i odprowadzono do Monachium.

Sąd przysięgłych w Landau uwolnił znowu oskarżonych o polityczne wykroczenia panów: Schüler, deputowanego; Savoye i Geib, adwokatów; doktora Grosse, i pana Pistor, doktora prawa. Nadzwyczajny sąd kryminalny ukończył swoją czynność, uwalniając również oskarżonego pana Baumann, który jednak oddany został do policyi poprawczej.

## Prussy.

— Z Berlina d. 30. sierpnia. —

N. król jmc wyjechał dziś do Schwedt, dokąd także udał się j. k. m. książę Wilhelm, syn monarchy naszego.

Gazeta pruska stanu pisze: »Donoszą ze Szczecina pod dniem 29. b. m. Wczoraj o godzinie 11 wieczorem przybyło tu extrapocztą przez Schwedt kilka ekwipażów cesarsko-rosyjskich, mających zalecenie oczekiwania najcesarza jmci rosyjskiego, którego się tu co dzień spodziewano, na statku parowym Iżora z Petersburga.«

Dnia 31. — J. k. m. królewicz następca tronu z dostojną małżonką swoją, tudzież j. k. m. małżonka j. k. mci księcia Wilhelma, syna monarchy naszego, i j. k. m. księżę Karol z dostojną małżonką swoją, wyjechali do Schwedt, tudzież księżna Lignicka, a książę Fryderyk Szlezwigo-Holsztyński - Sonderburg - Glücksburgski do Wrocławia.

Według doniesień ze Szczecina przybył królewicz jmc pruski następca tronu w d. 29. b. m. wieczorem na Schwedt do tegoż miasta, i odbył nazajutrz przegląd wojska. Co moment spodziewano się przybycia n. cesarza jmci Wszech Rosyji, na którego już od dnia poprzedzającego ekwipaże nie daleko przystani oczekiwały. O godzinie 4tej z południa wszelako jeszcze nie przybył statek parowy Iżora, na którym n. cesarz jmc miał wypłynąć.

N. król jmc raczył mianować hrab. Lusi, majora uwolnionego od służby, swoim ministrem przy n. królu jmci greckim.

Przybyli tu: Cesarsko-austryjacki feldmarszałek - lejtnant i poseł przy dworze cesarsko-rosyjskim, hrabia Ficquelmont, z Petersburga,

cesarsko-rosyjski rzeczywisty tajny radca i szambelan, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy dworze tutejszym, Ribeaupierre, z Lipska i cesarsko-rosyjski generał jazdy i gubernator wojenny Warszawy, hrabia Witt, z Drezna; wyjechali zaś: rzeczywisty tajny minister stanu i spraw zagranicznych, Ancillon, oraz generał - lejtnant i generał - adjutant najkróla jmci, Witzleben, do Schwedt.

Przybyli w d. 1. b. m. tajny minister stanu bar. Wilhelm Humboldt, z Nordernej. Generał-lejtnant; szef żandarmeryi i komendant Berlina de Tippelskirch, z okolicy nadreńskiej. Generał-lejtnant i tymczasowo dowodzący generał pierwszego korpusu, Natzmer z Gdańska; wyjechali: Cesarsko-rosyjski rzeczywisty tajny radca i szambelan, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy dworze tutejszym Ribeaupierre, do Schwedt, a cesarsko-rosyjski rzeczywisty tajny radca, Sperański, do Petersburga; ces. austr. feldmarszałek - lejtnant, poseł na ces. ross. dworze hr. Ficquelmont, do Drezna.

## Turcyja.

— Z Stambułu dnia 10. sierpnia. —

Znany Hussein-pasza mianowany został gubernatorem wojskowym w Widyne i na wyspach dunnajskich, a Mehmed-bey dowódcą Dardanellów. — Francuzki kontr-admirał Hugon przybył d. 31. z. m. na angielskim statku parowym do tutejszej stolicy. Dnia 3. b. m. wrócił do Dardanellów. D. 7. udały się eskadry francuzka i angielska od Dardanellów na Archipelag. — Z Egiptu i Azji mniejszej przybył tu ces. ross. generał piechoty hrabia Ostermann-Tolstoy. — Obóz turecki kolo Koszar Ramicziflik liczy już 5000 wojska liniowego i artyleryi. Dowódcą tego nowego wojska ma zostać Osmanpasza Trapezuntu.

Dwa postanowienia sultana zwróciły na siebie szczególniej uwagę powszechną. Jedno nakazuje, aby chrześcijanie, którzy od czasu pożaru w Pera zajmowali dzielnice tureckie miasta, bezzwłocznie z tychże ustąpili. Drugiem zawiadomieni zostali wszyscy ambasadorowie, że będzie puszczone w obieg nowa moneta srebrna, nierównie lepszej wartości, niż dotychczasowa.

## Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(Nieurzędowe.)

— Lwów d. 11. września. —

Na targu tygodniowym w poniedziałek d. 9. września było 384 wołów i 34 krów. Płacono za sztukę po 56 do 97 zr. w. w.; z tych je-

dna mogła wydać mięsa 12 1/2 do 16 1/2, loju 1 1/4 do 3 kamieni.

Iość rozmaitych towarów, na tutejszej miejskiej wadze w miesiącu sierpniu 1833 r. odważonych, i za sprzedane po przytoczonych tu cenach podanych:

	Cet.	W m. k.	
	wieśd. à 100 f.	zr.	kr.
Miodu z woszczynami starego . . . . .	246	13	—
— — — — — tegorocznego . . . . .	30	12	—
Patoki żółtej staréj . . . . .	30	11	30
— białéj staréj . . . . .	36	15	—
Wosku z prowincyi . . . . .	—	57	—
— miejscowego . . . . .	10	63	—
Łoju surowego . . . . .	900	13	—
— przetapianego . . . . .	370	19	12
Przędziwa konopitégo . . . . .	76	7	12
Potażu . . . . .	267	5	48
Miedzi łamanéj . . . . .	129	49	—
— nowéj . . . . .	132	63	—
Oleju . . . . .	87	15	—
Terpentyny . . . . .	80	14	—
Drzewa orzechowego do stołarki . . . . .	150	2	24
Skór cielęcych . . . . .	27	39	—
Kminu . . . . .	65	6	48
Szklá potluczonego . . . . .	250	1	—
Bawelny . . . . .	120	49	—

*Zaleszczyki d. 7. września.* Od czasu ostatniego doniesienia mego (obaczyć nr. 92 Gaz. naszéj z d. 6. sierpnia r. b.) puszczono z tąd Dniestrem do Rossyi następujący materyjał drewniany: Jeden kupiec z Raszkowa w Rossyi poprowadził na Zaleszczyki zakupionego w dobrach metropolity w Haliczu 18 tratów zbitych z 2000 sztuk drzewa tratowego, na których naładowano było 11,000 2 i 1 1/2 calowych tarcic, 300,000 gontów i 5000 sztuk łat rzniętych 12 łokci długich. Pięć zaleszczycki, Boruch Gros, wyprawił do Rossyi 8 tratów zbitych z 450 sztuk drzewa tratowego, częścią w Kaluszu częścią w Nadwórnej zakupionego, na których było 300,000 gontów, zakupionych w Bohorodczanach i Pacykowie, i 3600 gontów, zakupionych w Węldziżu i na Bukowinie, tudzież 1000 łat rzniętych równie z Bukowiny. Abraham Engel z Zaleszczyk puścił 5 tratów z 300 sztuk drzewa tratowego, naładowanych 1000 tarcic, kupionych w Skolem, potem 3000 tarcic, 200,000 gontów i 500 łat z Bukowiny. Nakoniec dnia 1. b. m. kupiec Antoni Łoka-

siewicz puścił 8 tratów, zakupionych w Haliczu, złożonych z 400 sztuk miękkiego drzewa tratowego i 200 sztuk kłód dębowych, na których naładowano 5000 tarcic 2 i 1 1/2 calowych.

Ceny zboża w téj okolicy są: Korzec pszenicy 6 zr., żyta 5 zr., jęczmienia 5 zr., owsa 1 1/2 zr. w. w. Ceny kukurudzy i hreczki, które dobre rokują żniwa, teraz jeszcze oznaczyć nie można. Wadra wódki 4 1/2 zr. w. w.

*(Tygodnik Petersburski) Petersburg d. 17/29. sierpnia.* Departament handlu zagranicznego z woli pana ministra skarbu, zalecił wszystkim komorom celnym na europejskiej granicy, iżby od wszystkich, z obcych krajów przybywających cudzoziemców, brana była wiadomość o celu przyjazdu ich do Rossyi, i oznaczana w doniesieniach, przysyłanych tak do departamentu, jako i do zwierzchności gubernijalnej. W razie zaś, jeżeliby cudzoziemcy nie chcieli wyjawić celu swego przyjazdu, urzędy celne mają natychmiast donieść o tém departamentowi.

Z powodu wynikłej wątpliwości, azali należy uzyskiwać sztraf 25 rubli od szyprów, majtków i passażerów na okrętach, przybywających i odjeżdżających z portów mórz Bałtyckiego i Białego, którzy mając listy rekomendacyjne, nie pokażą ich właściwym zwierzchnościom, departament handlu zagranicznego, za poprzedniczym porozumieniem się z zarządem poczt, oznajmił urzędowi celnym wspomnianych portów, iż wszelkie listy, tak przywożone jak i wywożone z Rossyi, mają być pokazywane komu należy, i w razie utajenia, ustanowiony sztraf powinien być uzyskanym.

Gazeta stanu szwedzka donosi z Umea, że w nocy z d. 7. sierpnia silny mróz nocny, zniszczył tego roku nadzwyczajnie wiele obiecujący plon zboża w tamtejszych prowincjach północnych.

**WIDOWISKA we LWOWIE.**

Teatr niemiecki. — Dziś: *Die Brandschatzung*: komedya w 1 akcie, i Balet przez familiję Kobler i Fortner, pod nazwą: *Der Raub der Zemirae*  
Teatr polski. — Jutro: *Frydolin, czyli: Droga do hamerni*; dramát we 5 aktach.